

Sygn. akt I C 2434/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016r.

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR Hanna Kaflak-Januszko

Protokolant: stażysta F. G.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 listopada 2016 r. w S. sprawy

z powództwa R. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. S. kwotę 6.770,25 (sześć tysięcy siedemset siedemdziesiąt złotych 25/100) z odsetkami ustawowymi od 17.02.2015 r. do 31.12.2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.017,00zł (dwa tysiące siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Słupsku 88,00 zł (osiemdziesiąt osiem złotych 00/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 2434/15

UZASADNIENIE

Powód **R. S.** domagał się na swą rzecz zapłaty 7.937,35 zł z odsetkami tytułem reszty odszkodowania w związku wypadkiem drogowym, w którym uszkodzony został jego samochód przez sprawcę pojazdu, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna **w W.** wniósł o oddalenie powództwa, przyznając, iż był odpowiedzialny za opisaną szkodę, ale kwestionując jej wysokość ponad już wypłaconą kwotę, która jego zdaniem była adekwatna do wybranego przez poszkodowanego sposobu rozliczenia.

Sąd ustalił, co następuje:

W wyniku kolizji samochodowej 16.01.2015 r. doszło do uszkodzenia samochodu powoda, której sprawca posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów (OC) u pozwanego.

bezsporne

Pozwany w oparciu o własny kosztorys wyceny szkody wypłacił powodowi 7.756,75 zł.

bezsporne

Wysokość szkody wyniosła 14.527,00 zł.

dowód: opinia biegłego – k. 64-76, 102-103

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w zakresie potwierdzonym opinią biegłego.

Nie budziło wątpliwości, że pozwany jako ubezpieczyciel jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda w związku ze spowodowaniem szkody w kolizji drogowej przez ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (art. 436 kc w zw. z art. 822 kc i art. 19 ust. 1, 34 ust. 1 cyt. ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ... Dz. U. Nr 124, p. (...) ze zm.).

Spór w sprawie sprowadzał się do wysokości roszczenia. Zgodnie z art. 13 ust. 2, 36 w/w ustawy odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotu objętego ubezpieczeniem (art. 361 kc). Kompensacyjna funkcja odpowiedzialności odszkodowawczej wymaga ustalenia odszkodowania w takiej wysokości, aby cały uszczerbek został wyrównany oraz aby poszkodowany nie został wzbogacony; uszczerbek wyraża się w różnicy między stanem w prawnie chronionych dobrach majątkowych w różnicy między stanem tych dóbr, jak istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupleniu aktywów lub zwiększeniu pasywów (zob. uzasadnienie wyroku z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 ("Izba Cywilna" 2002, nr 12, s. 40) oraz uchwały z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01).

Rozstrzygając ten spór Sąd miał na uwadze ustabilizowane orzecznictwo, które Sąd zaakceptował /i tak ustabilizował swe stanowisko w analogicznych sprawach/ także z tego względu, że zostało ukształtowane w oparciu o ogólne zasady odszkodowawcze (zwl. art. 361, 363 kc) z uwzględnieniem przy tym istoty tego rodzaju odpowiedzialności ubezpieczeniowej.

I tak :

- wyrok SN z 16.05.2002 r. V CKN 1273/00, LEX nr 55515 : roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana (zgodnie z art. 363 § 1 kc poszkodowany ma bowiem prawo wyboru naprawy szkody poprzez naprawę lub zapłatę),

- uchwała (jak i uzasadnienie do niej) z dnia 13 czerwca 2003 r. Sąd Najwyższy III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51, Biul.SN 2003/6/4, Wokanda 2003/7-8/5, Prok.i Pr.-wkł. (...), M.Prawn. 2004/2/81: Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku,

- wyrok z dnia 20 października 1972 r. Sąd Najwyższy II CR 425/72, OSNC 1973/6/111 : W wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej, do których to wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy,

- wyrok z dnia 19 lutego 2003 r. Sąd Najwyższy V CKN 1668/00 LEX nr 83827 Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest szczególną postacią odpowiedzialności cywilnej, a prawo ubezpieczeń majątkowych jest częścią prawa odszkodowawczego. Pojęcie odszkodowania jest w prawie ubezpieczeniowym takie same jak w innych działach prawa odszkodowawczego, służy naprawieniu powstałej szkody.

- wyrok z dnia 20 lutego 2002 r. Sąd Najwyższy V CKN 908/00 LEX nr 54365 :odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT,

- wyrok SN z 5.11.1980 r. III CRN 223/80 OSN Nr 10 p. 186 , gdzie zauważono, że zmniejszanie odszkodowania o amortyzację części prowadziłoby do tego, iż poszkodowany partycypowałby w naprawie, co nie odpowiadałoby omawianym zasadom odpowiedzialności.

Na takim przedstawionym tle należało uwzględnić wyniki opinii biegłego sporządzone adekwatnie do przytoczonej podstawy orzekania.

Sąd nie miał podstaw do podważania wiarygodności opinii biegłego, gdyż została wykonana zgodnie ze zleceniem Sądu, który formułując je miał na uwadze powyżej przytoczony kontekst prawny, a poza tym opinia odniosła się do argumentów stron przedstawianych w sprawie. Dodatkowym potwierdzeniem jej zasadności są opinie znane Sądowi z urzędu z analogicznych spraw z rozliczaniem szkód samochodowych (zwł. iż tzw. części zamienne ze względu na technologię ich wykonania nie są właściwymi zamiennikami części oryginalnych i stąd nie jest zasadne wykorzystywanie ich przy kalkulacji opartej na przytoczonych zasadach; jeżeli taka część jest możliwa do użycia, wówczas biegły sygnalizuje to). Podobnie należy skomentować stawki za robociznę. Dlatego też zbędne jest cytowanie opinii, czy powtarzanie przez Sąd słusznych argumentów biegłego, które Sąd podziela, gdyż wobec regulacji wyceny szkody w postępowaniu cywilnym (w tym art. 322 kpc), należało je uwzględnić.

Z uwagi na art. 322 kpc dalsze postępowanie dowodowe wnioskowane przez pozwanego (wnioski skierowane na aspekt naprawy) nie znajdowało uzasadnienia (dlatego też oddalono wniosek dotyczący zeznań powoda, gdyż wobec tego nie dotyczyłyby okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – art. 227 kpc). Doszłoby wówczas do dalszego, jeszcze bardziej hipotetycznego ustalania szkody (zwł. gdyby faktycznie powód dokonał naprawy), jak i powodowałyby i inne wątpliwości wpisujące się w przesłankę „niemożliwe lub nader utrudnione”. Dochodziłoby do granicy nadużycia obrony procesowej, a nawet jej przekroczenia, gdyż okoliczności sprawy nie uzasadniały potrzeby tak daleko idącej weryfikacji. Postępowanie dowodowe, zwłaszcza w zakresie określania szkody, musi toczyć się w granicach racjonalności, a cytowane przesłanki to w sposób szczególnie podkreślają. Tymczasem należałoby się liczyć z demontażem i drobiazgowym porównywaniem stanu pojazdu z dnia szkody i osiągniętego po naprawie. Przypomnieć też należy, iż w sprawie prowadzone było postępowanie likwidacyjne przez ubezpieczyciela i na nim strony bazowały, formułując stanowiska i zakreślając spór (w tym co do zakresu, w jakim w pojeździe znajdowały się części oryginalne). Gdyby miało dojść do dalszego badania pojazdu, jeśli by nabywca go naprawił, wątpliwe byłoby czy jest możliwe stwierdzenie stanu pojazdu z czasu szkody, zwłaszcza, iż upłynęło niemało czasu, ze szczegółowością niezbędną do oceny stanu technicznego po naprawie (czy osiągnięto stan tożsamy). Dlatego też i wobec wybranego sposobu likwidacji szkody wątpliwa była potrzeba dalszych oględzin pojazdu, skoro ustalenie szkody sprowadza się do ustalenia stanu pojazdu (stopnia/zakresu uszkodzenia) w dniu szkody i kosztów jego naprawy w oparciu o ogólnie uznane katalogi wyceny.

Jednocześnie przedstawiona podstawa orzekania prowadziła do przyznania racji biegłemu co do obliczenia szkody w zakresie części, które w momencie wypadku były częściami po naprawie i przez to nie były częściami pełnowartościowymi. Powód odwołał się do poglądów prawnych kwestionujących potrącenie z tytułu zużycia części, podzielanych przez Sąd, ale zwrócić należy uwagę, że są one aktualne dla przypadku, gdy części uległy amortyzacji, naturalnemu zużyciu. Tymczasem w sytuacji gdy części nie są pełnowartościowe, gdyż wskutek poprzedniej naprawy nie zostały przywrócone do takiego stanu, pozwany nie powinien za to odpowiadać (brak jest tu adekwatnego związku przyczynowego – w tym zakresie nie doszło do uszczerbku w wyniku kolizji). Stanowisko takie przedstawili Sądowi biegli w innych podobnych sprawach. Sąd podziela te zastrzeżenia, iż przesuwanie granic odpowiedzialności analogicznie jak nastąpiło to w orzecznictwie przy amortyzacji, byłoby zbyt daleko idące, skoro właściciel pojazdu akceptował gorszy stan części (nie powinien więc oczekiwać polepszenia). Przy zwykłej amortyzacji także z czasem

dochodzi do konieczności wymiany, ale w przypadku pojazdu, którego stan techniczny nie budzi wątpliwości, nie są one w skali, która prowadziłaby do konieczności rozważania wpływu na wysokość odszkodowania.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc przy uwzględnieniu art. 14 ust. 1 w/w ustawy. Termin wymagalności spornego świadczenia z tytułu odszkodowania nie budził wątpliwości. Pozwanemu znany był stan pojazdu i jako profesjonalista znane były sposoby wyceny szkody.

Strony nie kwestionowały także zgromadzonych w sprawie dokumentów, a Sąd nie miał podstawy, by kwestionować ich wiarygodność.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 100 kpc z uwzględnieniem § 6 ust. 4 rozporządzenia z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ...- /Dz.U. 02.162.1349 ze zm./ z z uwzględnieniem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, gdyż zaliczka uiszczona przez powoda nie pokryła całości wydatków na opinię biegłego. Koszty rozdzielono stosunkowo /oddalenie dotyczyło istotnego sporu o refundację części uszkodzonej/ poza kosztami opinii biegłego, gdyż była ona niezbędna dla potwierdzenia zasadności powództwa, co nastąpiło w przeważającym zakresie. Powód wygrał w 86 %, a zatem z /397 zł opłaty od pozwu i 1.217 zł kosztów zastępstwa procesowego/ = 1.388 zł + 800 zł zaliczki = 2.188 zł, a pozwany w 14 % z 1.217 = 171 zł. Stąd do zasądzenia na rzecz powoda pozostało 2.017 zł.

.